

H. Witczyk, *Gesù nel ruolo di Elia secondo Gv 1,19-34*, Casale Monferrato 1998, ss. 96

Ks. Prof. Henryk Witczyk licencjat nauk biblijnych uzyskał na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, doktorat z teologii natomiast na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie jest obecnie wykładowcą. Swą pracę poświęconą rozważaniom o Jezusie w roli Eliasza (na podstawie J 1,19-34) podzielił na cztery części. Pierwsza (ss. 13-28) dotyczy misji Eliasza w tradycji Starego Testamentu, druga (ss. 29-46) omawia tę postać w literaturze międzytestamentowej i w pismach qumrańskich, trzecia (ss. 47-82) poświęcona została osobie Jezusa w Jego roli Eliasza, czwarta (ss. 83-90) wreszcie prezentuje Jezusa jako nowego Eliasza. W tradycji starotestamentowej postać Eliasza rysowana jest na podobieństwo figury Mojżesza. Widoczne jest to szczególnie w tzw. cyklu Eliasza (1 Krl 17-19; 21; 2 Krl 1-2), który sięga końca IX w., choć doczekał się późniejszego opracowania w kręgu deuteronomistycznym. Do drugiego typu tekstów Starego Przymierza o Eliaszu należą: Ml 3,23-24; Syr 48,1-11; 1 Mch 2,58. Prorok Malachiasz ukazuje Eliasza – posłańca Bożego w perspektywie bliskości Boga, który posyła. Malachiasz, zapowiadając przyjście Eliasza, koncentruje się nie tyle na jego postaci, ile na funkcji wyznaczonej przez Boga. Tradycja mądrościowa (Syr 48,1-11) ukazuje Eliasza jako rekonstruktora pokoleń izraelskich. Nie byłoby to możliwe, gdyby wcześniej nie została odbudowana świątynia w Jerozolimie. Jednak odnowienie pokoleń Jakuba (Syr 48,10c) widziane jest w Starym Testamencie jako funkcja Mesjasza, przez Izajasza przypisywana Słudze Pańskiemu. W ten sposób ks. H. Witczyk wskazuje na przyczynki do Janowej identyfikacji Jezusa jako nowego Eliasza. Kolejnych przesłanek do tej tezy dostarcza literatura intertestamentowa i qumrańska. Przy końcu okresu starotestamentowego, obok postaci króla, również figura najwyższego kapłana zaczyna odgrywać istotną rolę w oczekiwaniach mesjańskich. Wiele pism, zwłaszcza o proveniencji esseńskiej (np. *Testament Dwunastu Patriarchów*, *Testament Lewiego*, *Testament Symeona*) poświadczą, że mający nadejść Mesjasz – Najwyższy

Kapłan, wywodzić się będzie z rodu Lewiego. Również pisma qumrańskie (przede wszystkim *Reguła Zrzeszenia*) mówią o dwóch postaciach Mesjasza: Mesjasz Izraela i Kapłan. Członkowie wspólnoty qumrańskiej oczekują także Mesjasza Aaronowego, który poprowadzi do eschatologicznej walki sprawiedliwych przeciw bezbożnym (1QM XV,4-15; 1QSb III,7). Różnorodność poglądów mesjańskich doprowadziła w rozwoju do ukształtowania się idei, według której Kapłan – Eliasza prezentowany jest jako prekursor Mesjasza – Króla. Która linia teologiczna została odzwierciedlona w teologii Janowej? Autor odpowiada na to pytanie, dokonując analizy egzegetycznej fragmentu, który – po Prologu – otwiera czwartą Ewangelię (J 1,19-34). Po przedstawieniu struktury literackiej tekstu, obejmującej wyodrębnienie perykopy, podział tekstu i zastosowany przez Ewangelistę schemat struktury literackiej, autor przedstawia jej analizę „wertykalną” i „horyzontalną”. Specyficznym wyznaczona struktura tekstu zasadza się na analizie trzech „nisi wertykalnych” zorganizowanych wokół trzech pytań o tożsamość Jana Chrzciciela i odpowiedzi na nie. Trzy poziomy wyznaczają także oś analizy „horyzontalnej”. Refleksje tu zawarte, stanowiące zasadniczą część pracy autora, prowadzą do ujawnienia zamierzeń teologicznych czwartego Ewangelisty w prezentacji postaci Jezusa. Widziana jest ona przez Jana w potrójnej optyce: jako Prorok, nowy Eliasza i Mesjasz. Działalność Jezusa sytuuje się na linii dawnych proroków; na Nim w całej pełni spoczywa Duch Święty (J 1,32-33). Postać Eliasza staje się zapowiedzią i typem Jezusa z dwóch powodów: Jezusowi, potężniej jeszcze niż Eliaszowi, towarzyszy moc Boża; oraz Jezus, podobnie jak Eliasza, przekazał Ducha swoim następcom. Orędzie zawarte w J 1,19-34, według ks. H. Witczyka, zawrzeć można w następujących stwierdzeniach: perykopa ukazuje Jezusa, który ma się objawić Izraelowi (w.3 1b), i na którym spoczywa Duch Pański (w. 32-33). Jako namaszczone Duchem Świętym i posłany przez Ojca (w. 27.30), jest rzeczywiście Mesjaszem (w. 20) i Synem Bożym (w. 34). Tak więc obie postacie oczekiwane w czasach mesjańskich, Prorok i Eliasza, uobecniają się w osobie Jezusa – Mesjasza. Jezus, jako nowy Eliasza, chrzci wierzących w Niego Duchem Świętym.

Niewątpliwą zaletą książki H. Witczyka jest podjęcie od zawsze istniejącego w egzegezie pytania o pozorną sprzeczność pomiędzy relacją Marka i Mateusza a narracją Jana. O ile dwaj synoptycy prezentują postać Jana Chrzciciela jako Eliasza, czwarty Ewangelista zamieszcza wypowiedź poprzednika Chrystusa, który na pytanie „Kim więc jesteś? Czy jesteś Eliaszem?”, odpowiada bez wahania „Nie jestem” (J 1,21.25). Autor wykazuje, że dla czwartego Ewangelisty nowym Eliaszem nie jest Jan Chrzciciel, ale sam Jezus.

Praca ubogacona została schematem graficznym struktury literackiej perykopy (s. 91) oraz prezentacją tekstu według wcześniej ustalonej struktury (ss. 92-93). Obydwa te dodatki ułatwiają dostrzeżenie poszczególnych „nisi” strukturujących perykopę Janową. Wzrost książki ks. Witczyka podnosi fakt napisania jej po włosku; dzięki temu polska myśl biblijna toruje sobie drogę do środowisk naukowych innych krajów, zwłaszcza w Europie Zachodniej. Wstęp, autorstwa znanego biblisty włoskiego Gianfranco Ravasi, poświadcza dużą wartość naukową omawianej pracy. Ze względu na prezentowane w niej nowe spojrzenie na postać Eliasza w Ewangeli Janowej książka warta jest rozpowszechnienia, zwłaszcza w środowiskach naukowo-badawczych.

ks. Mariusz Rosik